DZIENNIK DEPARTAMENTOWY KRAKOWSKI.



Nro 30.

Dnia 24go Grudnia Roku 1812.

15197 *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Wny Herder z strony Nayiaśnieyszego Króla i Pana Naszego do organizacyi Administracyi salin Wielickich wyznaczony Kommissarz, patryotycznemi powodowany sentymentami, złożył na ręce Prefekta summę Zło: pol: 1500. z prośbą, aby w ofierze przyiętą została. Oto iest odezwa iego w tey mierze od Prefekta uczyniona.

„Nim mi przyidzie tuteyszy opuścić kray, ktoremu moie słabe po-„
„święciłem był usługi, i do którego mocne powziąłem przywiązanie, chcę „
„skłonności mego dogodzić serca i mam honor upraszać JW. Prefekta, aby „
„załączony dar, któren z nayszczerszem uczuciem na ołtarzu składam Oy-„
„czyzny, łaskawie przyiąć raczył.„

w Krakowie dnia 15 Grudnia 1812 R.

(podpisano) S. A. W. Herder

Ten czyn chwalebny, aby do publiczney doszedł wiadomości Prefekt w Dzienniku Departamentowym umieścić go polecił.

w Krakowie dnia 17 Grudnia 1812.

Wodzicki Prefekt

Wręński S. G.

12546 *Opisanie rzeczy skradzionych w Przewodowie, Powiecie Pułtuskim Departamencie Siedleckim UUr: Grabczewskim.*

1. Kufer zielono malowany okuty ze wszystkich stron, dobrze zamknięty na zamek i kłotkę.

W tym kufrze było: 2. Kołder karmazynowych z frandzlą iedwabną do przykrywania łożek. 3. Sukien 1. kitataiowa zielona nowa, 1. floransowa oliwkowa, 1. muslinowa biała, haftowana udołu. Firanki perkalowe białe. 1. Szuba racimorowa ciemno zielona podbita futrem. 1. kołdra pikowa biała. 1. Zegar stołowy na czterech nożkach, machoniowy z osobką białą natym zegarze. 1. Zegarek srebrny kieszonkowy. 12. par filiżanek porcelanowych saskich w drobne kwiaty gęte złote po całych rzucane na białym dnie. 3 dzbanki także od kawy, iedna cukierniczka takaż. 1. Węgierka szredniego wzrostu osoby nowa, sukienna, zielona na wacie, barankami siwemi okładana. 1. Suknia kitaykowa mieniaca. 12. Łyżek stołowych srebrnych lit: A. G. znak 12. Łyżeczek od kawy. 1. Łyżka krzywa srebrna głeboka. 2. Łyżek połmiskowych.

Pieniędzy: w cukierniczce cynowey w złocie Hollenderskim sztuk 214. 1. z workiem grubem zapieczętowanym w 4okach złpol: 1412. 3 z workiem grubym zapieczętowanym w złotowkach i dwuzłotowkach złpol: 812.

Z drugiego kufra: 2. par butow węgierskich. 1. Płaszcz ciemno baiowy. 1. Frak ciemno zielony z czarnym axamitnym kołnierzem. 1. Frak czarny kitayką ciemną podszyty. 1. Frak barakanowy zgniły kolor kołnierz czarny axamitny. 1. Spodnie granatowe sukienne. 1. Spodnie blade kazimirkowe 1. Spodnie zgniłego koloru kazmirkowe. 1. Raytuzy granatowe. 1. Raytuzy ciemno szaraczkowe. 2 pary pantalionow nankinowych. detto popielate. 1. Kamizelka pąsowa kazimirkowa w kwiatki. 1. Kamizelka biała dymowa wcętki. 1. Surdut sukienny popielaty z kołnierzem axamitnym popielatym. 1. Kapelusz nowy zaiączkowy kosmaty okrągły. 1. Pałasz w żołtych okowach. 2. Brzytwy z pokrowcem. 1. Surdut kapamrowy baiowy. 1. Surdut i pół fraczek sukienne ciemne. 1. Szlafrok białawy barachanowy wierzch nankinowy. Zawiniecie w chustce czerwoney, trzy kamizelek dymowych. 1 kamizelka w kratki. 16 Koszul męzkich i połkoszulkow. 6 par pończoch Surdut szaraczkowy krotki z kołnierzem axamitnym bladym. 1 Surdut zielony barakonowy i innych rzeczy ktorych tak prętko spamiętać à spostrzedź niemożna, ile że tam całe zachowanie było.

Opis złodzieia

Złodziey ten iest Węgier dezerter Cesarsko Austryacki, który służył za furmana u poszkodowanego, ma lat około 30. wzrostu wysokiego szczupły, oczow czarnych, włosow czarnych długich na głowie, z mowy go poznać bo źle mowi po polsku, tylko zacina po węgiersku. Obleczenie iego w czasie ucieczki, reytrok z sukna siwego, raytuzy z płotna z zielonemi lampasami, kapelusz okrągły czarny stary, ten złoczyńca zapewne, przybrał sobie kompanow, bo slad iest że zaiechano wozem kowanym, niedawno w tych stronach znayduie się, dopiero od niedziel czterech przybył z panem swym z Olkusza z pod Krakowa, iezdził z listem za Narew 1 Pazdziernika do Rozkołąd to iest za Ostrow, z podroży tey powrocił 4 Pazdziernika r. b. po popołudniu o godzinie 4tey. a między godziną 8 i 12. d. 4 Pazdziernika ze spichlerza skradł to wszystko. Ktokolwiekby złoczyńcę tego bądź po iego opisaniu, bądź po opisaniu skradzionych rzeczy wysledził, obowiązanym iest takowego pod niezawodną strażą do Biór Prefekta odstawić, a oprocz nadgrody jaką dobry Obywatel w dopełnieniu obowiązku swego znayduie, zapewnione ma od właścicieli utraconych rzeczy tytułem zawdzięczenia Talarow Sto.

Wodzicki Prefekt
Wroński S. G.

12086

Konsygnacya

Rzeczy Ur. Tomaszowi Wilczyńskiemu w wsi Wylanach, w Powiecie Łukowskim, Departamencie Siedleckim, przez niewiadomego i zbiegłego złodzieia w ostatnich dniach miesiąca Lipca 1812 roku skradzionych.

Kurtka z sukna zielonego lisami podszyta. Kabat gredytorowy czerwony. Kabat cycowy czerwony. Kabat cycowy czarny w prążki przeszarzany. Chustka chińska czerwona. Chustka biała muszlinowa. Chustka iedwabna czerwona z szlakami zielonemi. Koszul męskich lnianych cienkich dwie. Spodni lnianych dwoie. Spodnica lniana. Fartuch muszlinowy biały. Kołnierzykow kobiecych muszlinowych białych trzy. Płachta cienka sześć łokci trzymaiąca. Słoniny cztery pasy.

W przypadku wysledzenia po opisanych rzeczach złoczyńcy, ma bydź tenże wraz z wszystkiem, cokolwiek przy nim znalezionem będzie, do Bior Prefekta pod scisłą strażą odstawiony.

Wodzicki Prefekt
Wroński S. G

1390. *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Nadesłany sobie Reskryptem JW. Ministra Przychodow i Skarbu z dnia 12 Pazdziernika r. b. Nro 248. wyrok Nayiaśn: Pana pod d. 25 Września r. b. w Pilnic zapadły, wolność wprowadzania z zagranicy do kraiu monety miedzianey stanowiący, ninieyszem dla stosowania się do publiczney podaie wiadomości.

w Krakowie dnia 30 Listopada 1812 Roku.

Wodzicki Prefekt

Wroński S. G.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Pilnic dnia 25 Mca Września 1812 roku.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warsz: &c. &c.

Zważywszy, iż Uchwała byłey komissyi Rządzącey pod dniem 27 Maia 1807 zapadła, a nawozu monety miedzianey do kraiu zakazuiąca, po ustałym w tymże kursie wszelkiey monety miedzianey zagraniczney, strudniać na teraz może nabywanie potrzebney miedzi w kraiu, na przełożenie Naszego Ministra Przychodow i Skarbu stanowiemy co następuie:

Art: 1. Od daty ogłoszenia ninieyszego Dekretu wolno bydź ma każdemu sprowadzać do kraiu monetę miedzianą zagraniczną, iako miedź surową do przetopienia z opłatą Cła wchodowego zwyczaynego po groszy cztery od funta i opłat potocznych.

Art: 2. Ogłoszenie i wykonanie tego Dekretu, tudzież umieszczenie go w Dzienniku praw Naszym Ministrom w czem do którego należy polecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST

przez Króla

Minister Sekretarz Stanu

Stanisław Breza

(L.S.)

Zgodno z Oryginałem

Minister Sekret: Stanu

(podpis:) St: Breza

Zgodno z Oryginałem

Prezes Rady Ministrow

(podpis:) St Potocki

Sekretarz Rady Minist:

(podpisano) St. Grabowski

Za Zgodność

J. Kruszyński

13902 # Prefekt Departamentu Krakowskiego

Dekret Nayiaśnieyszego Pana w dniu 25 Września r. b. w Pilnic zapadły, opłatę od wprowadzanych do kraiu cukierkow podwyższaiący, poniżey dla wiadomości i stosowania się umieszcza.

w Krakowie dnia 30go Listopada 1812 Roku.

Wodzicki Prefekt

Wroński S. G.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Pilnic dnia 25 Mca Września 1812.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warsz: &c. &c.

Zważywszy, że cukierki będąc w główney części z cukru złożone, nie są nową taryffą obięte, chociażby rowne, iak tenże opłacie ceny ulegać powinny, na przedstawienie Naszego Ministra Przychodow i Skarbu postanowiliśmy i stanowiemy:

Art: 1. Od daty ogłoszenia ninieyszego Dekretu, komory Celne w Xięstwie Warszawskim, przy wchodzie do kraiu pobierać maią od wszelkiego rodzaiu cukierkow, nie iuż po groszy sześć, iak Instruktarz jeneralny przepisuie, lecz po groszy ośmnaście od funta.

Art: 2. Opłaty potoczne od cukierkow czyli raczey fabrykatow cukierników zagranicznych, maią bydź pobierane w sposob taki, iaki iest przepisany Instruktarzem jeneralnym względem obiektow podpadaiących opłacie inwektowey wyższey nad sześć od sta.

Dopełnienie i ogłoszenie niniey szey woli, tudzież umieszczenie w Dzienniku Praw tego Dekretu, Naszym Ministrom Xięstwa Warszawskiego polecamy.

(podpis:) FREDERYK AUGUST

przez Króla

Minister Sekret: Stanu

Stanisław Breza

Zgodno z Oryginałem

Minister Sekret: Stanu

(podpisano) Stanisław Breza

(LS)

Zgodno z Oryginałem

Prezes Rady Ministrow

(podpis:) St: Potocki

Sekret: z Rady Ministrow

(podp:) St: Grabowski

Za Zgodność

J. Kruszyński

1454 [Prefekt Departamentu Krakowskiego

Jak z iedney strony niemoże nie oświadczyć Prefekt swego ukontentowania mieszkańcom Departamentu władzy iego poruczonego, że na każde zawołanie, licznie na obronę kraiu przybywaią, czego dali i w teraźnieyszym miesiącu iawny dowod, przez ukończony w ośmiu dniach pobor popisowych, i zgromadzenie batalionu Gwardyi wieyskiey do stolicy Departamentu, tak z drugiey strony przemilczeć nie może, że występni i choć w Departamencie zamieszkali a dla braku ducha mieszkać w nim niewarci, bez kary uchodzić niemogą, dla tego Prefekt załączaiąc tu wyrok Sądu Policyi poprawczey przeciwko Macieiowi Mostkowi zapadły oświadcza, iż każdy któryby na myśl podobną przyiść i postępek rowny temu popełnić ważył się, nie tylko tey karze ulegnie, ale nadto do służby woyskowey, w którey odięty członek niepotrzebny iest, użytym zostanie.

Krakow dnia 8 *Grudnia* 1812.

WODZICKI Prefekt.

Wroński S. G.

FREDERYK AUGUST
z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warsz: &c. &c.

Wszem wobec i każdemu komo o tym wiedzieć należy wiadomo czyniemy, iż Sąd Policyi poprawczey obwodu Jędrzeiowskiego wydał wyrok następuiący w przytomności:

Ur: Felixa Piotrowskiego Podsędka Kryminalnego	Działo się w sądzie policyi poprawczey obwodu Jędrzeiowskiego dnia dwudziestego osmego Listopada tysiąc ośmset dwunastego roku
Macieia Girtlera pisarza sądu policyi popr:	
Jgnacego Hellmana Assessora sądu policyi prostey	
Wincentego Kosieradzkiego zastępcy Prokur: Królews: przy tuteyszym sądzie	

Jego Królewsko Xiążęcey Mości Sąd policyi poprawczey obwodu Ję-

drzeiowskiego Departamentu Krakowskiego w sprawie Macieia Mostka o dobrowolne skaleczenie się dla uchronienia się od służby woyskowey, obwinionego aresztowanego z inkwizycyi dnia 12 b. m. i r. zaczętey, a dnia 24 t. m. i r. ukończoney, po wysłuchaniu obrony obwinionego i wniosku zastępcy Prokuratora Królewskiego rozsądza i wspomnionego obwinionego, zważaiąc: iż tenże gdy go z dnia 8 na 9 b. m. świtaniem z pomieszkania na gwardzistę przemocą brać chciano; przestraszywszy się, iakoby na kanton był oddanym u prawey ręki drugi palec końcem uwolnienia się od służby woyskowey siekierą sobie na progu drzwi uciął, podług § 161 i 162 części II. Ustaw karzących na karę ścisłego aresztu przez sześć tygodni z porachowaniem wysiedzianego od dnia 19 b. m. i r. aresztu z tem obostrzeniem wskazuie, iż by po ukończoney teyże karze do takiey służby woyskowey, do iakiey Instancya Administracyina za zdatnego go uzna, był oddanym, znosząc dla ubostwa tegoż wpis i koszta Kryminalne mocą nininieyszego wyroku.

(podpisano) Felix Piotrowski Girtler

(podpisano) *Hellman. Kosierodzki* Z. P. K.

Za zgodność
Girtler.

List Gończy.

1384. Franciszek Chrzanowski, bywszy Dominii Cmalass w Cyrkule Tarnowskim Mandataryusz, który na dniu 30 b. m. i r. w nocy zmowiwszy się z N. N. Cieslińskim Officyalistą w służbie Dominii Kulbuszowa będącym, niżey wyrażone rzeczy W. Łazarzowi Tadeuszowi Hordyńskiemu, pootwierawszy rożne zamknięcia, pokradli i uciekli. Franciszek Chrzanowski mieni się bydź rodem z Xięstwa Warszawskiego, ma lat około 20, wzrostu miernego, oczow ciemno siwych, włosow ciemnych, na twarzy rumiany i bardzo mocno piegowaty, nosa dosyć miernego garbatowatego. W czasie ucieczki swoiey mieć na sobie musiał, lub kurtkę lub szpencer ciemny i pludry tegoż koloru, lub surdut podobneyże ciemney farby, a nakoniec może i frak szafirowy, spotkany na dniu wczorayszym pod Radomyślem, miał iuż mieć na sobie płaszcz, którego tutay nigdy niemiał, iechał zaś na iedney z karych klacz, ztąd zabranych. Towa-

warzysz iego, to iest NN. Cieśliński, nieopiswie się, bo nie był znanym Dominio, spotkany iednak wraz z Chrzanowskim pod Radomyslem, miał bydź ubrany, w szpencer czyli kurtkę zieloną i iechać iuż na iakimsiś dobrym szpakowatym koniu, którego albo znowu gdzieś po drodze zdobył, albo na klacz którą ztąd wziętą wymieniać podług wszelkiego podobieństwa musiał. Szkoda składa się:

1mo. Cztery kare sprzęgłe klacze, rożnego wieku, z których iedna zdaie się bydź zrzebną, a może i dwie, iedna z nich iest nieco karo-gniada, iedna ma znak na piersiach od chomanta, nakoniec iedna iest młoda, bo dopiero połtora roku maiąca, te wszystkie 4. klacze, są waloru przynaymniey Złot: Ryńsk: w Wied: w. - - - - 720.

2do Siodeł do iazdy wierzchowey z munsztukiem detto dwa Nro 2. waloru Zł: Ryń: w W. W. - - - - 60.

3tio Pół pasa litego złotego, do polskiego u[illegible]oru służącego, z sutemi złotemi frandzlami, pas ten był po iedney stronie w czarnym, po drugiey zaś w błękitnym kolorze, wartości Złot: Ryńsk: w W. W. - 150.

4to Surdut dobrze przechodzony koloru pieprzowego waloru ZłR: w W. W. 22

5to Botow Wiedeńskich do woskowania zupełnie nowych i niechodzonych par dwie Nro 2. wartości Zł: Ryńsk: w W. W. - - - 36.

6to Butow nowych kraiowey roboty ze sztylpami para iedna ZłR: w W. W. 12

7mo Pistoletow par dwie Nro 2. z których iedna para w mosiądz, druga zaś w stal oprawne były, wartości Zł: Ryń: w W. W. - 150.

8vo Pieczątka od zegarka modnie w złoto oprawna, w którey na krwawniku były wyrznięte herby Sas: K: i Kosciesza z szyszakiem bez korony nad tarczami herbowemi, walory Zł: Ryń: w W. W. - - 18.

9no Cukru głowa 1½ czyli funtow 20. a ZłR: w W. W. 2. Xr: 36. efficit 52.

10mo Kawy plus minus funtow ośm a ZłR: 3. Xr. 12. w W. W. uczyni 25. Xr. 36.

11mo Dwie flasze ze szkła białego półgarcowe, pełne wodki słodkiey, wartości ZłRyń. w W. Wiedńskiey - - - 16.

Obydwa ci maią bydź ścisle sledzeni, a wrazie schwytania do Bior Prefekta pod pewną strażą dostawieni.

Wodzicki Prefekt

Wroński S. G.

DODAT:

1533. **Prefekt Departamentu Krakowskiego**

Do Szanownych Obywateli Departamentu Krakowskiego.

Nadchodzi wdniu 23 b. mies: uroczystość rocznicę Urodzin Nayiaśnieyszego Króla Pana Naszego Miłościwego przypominaiąca, obchodzić ią z naywiększą okazałością wszystkie owe nakazuią uczucia, iakie mądry i ukochany Król w umysłach swych poddanych wzniecać tylko może. Prefekt temi samemi uczuciami, nadto obowiązkiem z Urzędu swego wynikaiącym powodowany, przekonany będąc, że nie może dnia tego w swietnieyszy obchodzić sposob i lepiey dobroczynnemu Jego Królewskiey Mości dogodzić sercu, iak przez otwarcie składki na otarcie łez cierpiącey ludzkości obrócić się maiącey, ma honor wezwać Szanownych Obywateli Departamentu Krakowskiego, aby dla przyniesienia ulgi chorym i rannym do Szpitalow tuteyszych nadciągnąć maiącym z składkami tak w pieniądzach, i effektach, które w mieszkaniu Sekretarza Generalnego w kamienicy JP. Likego Nro 339 na pierwszym piętrze przyimowane będą, przyspieszać chcieli.

Do uczynienia tey Odezwy ten także Prefekt ma powod, aby przez niedostateczne pielegnowanie chorych, nie rozszerzyły się choroby, całemu Departamentowi zagrozić mogące.

w Krakowie dnia 19 *Grudnia* 1812 *Roku.*

Wodzicki Prefekt

Wroński S. G.

1546. **Prefekt Departamentu Krakowskiego**

Chcąc Kontrybuentom dla dogodności wyiaśnić art: 5ty uchwały Rady Ministrow z dnia 28 Listopada r. b. umieszczoney w Dzienniku Departamentowym pod Nro 28 tyczącey się poboru produktow dla woyska na rok 1813. Aby Obywatele nie obeznani z wagą francuzką i manipulacyą Magazynową

nie

nie doznali trudności w przygotowaniu i mieleniu mąki dla woyska, a przy oddawaniu w Magazynie, zawodu; postanowił Prefekt podać do publiczney wiadomości iak następuie:

1mo Trzy cwierci żyta miary sprawiedliwey i dobrego gatunku wydać powinny z młyna mąki pytlowey czystey ieden centnar wagi francuzkiey.

2do Trzy cwierci pszenicy takieyże miary i czystego ziarna powinny wydać ieden centnar i funtow 5. wagi francuzkiey.

3tio Przy odbiorze mąki w Magazynie będą osobno worki ważone w których mąka będzie przywieziona, a zatym tyle mąki dosypać będzie trzeba ile worki zaważą, i to się nazywa Tara. Rozumieć się ma że młynarz iuż od tego zboża nie może sobie odtrącać miarki. Otręby przypadaią na korzyść oddaiącego zboże do młyna.

Do takowego obiaśnienia każdy Kontrybuent i młynarz stosować się ma.

w Krakowie dnia 22 Grudnia 1812.

Wodzicki Prefekt

Wroński S. G.

15116 *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Chcąc Obywatelom wyiaśnić, które podatki zaległe wskutek Dekretu Nayiaśnieyszego Pana, z dnia 4 Pazdzieraika r. b. należą do uiszczenia w produktach uwiadomia: że JW. Minister Skarbu Reskryptem swym z dnia 4 Grudnia r. b. Nro $\frac{236}{283}$ wykazał, iż podatki takowe są następuiące:

1. Offiara dawna. 2. detto podwyższona. 3. Podymne dawne. 4. detto podwyższone. 5. Łanowe. 6. Subsidium Charitativum. 7. Kanon z młynow. 8. Kontrybucya stała. 9. detto niestała. 10. z Dobr Donataryuszow Francuzkich. 11. detto detto Pruskich. 12. Reluicya liweronkowa. 13. Kwaterowe.

Z tych więc wyrażonych rodzaiow Podatkow zaległych z lat dawnych do ostatniego Maia, r. b. a bieżących od 1 Czerwca, kontrybuenci produktami do Magazynow, które im od WW. Podprefektow wskazane zostaną, wypłacić się mogą.

w Krakowie dnia 18go Grudnia 1812 Roku.

Wodzicki Prefekt

Wroński S. G.

15109 *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Uwiadomiony odezwą JW. Prefekta Departamentu Warszawskiego z dnia 15 b. m. w Nr: 583, iż Obywatele tegoż Departamentu życzyliby sobie produkta do Magazynow Warszawskich za Departament Krakowski odstawić, gdyby mieli cenę słuszną oznaczoną i termin opłaty pieniędzy zapewniony. Przeto zważaiąc dogodność w chęci tey Obywateli Departamentu Warszawskiego, dla Obywateli Depart: Krakowskiego, która z większem nawet dobrem nad Liwerantow dotąd używanych wypaść może, mam honor wezwać Obywateli Departamentu Krakowskiego, aby każden któryby z takowego oświadczenia korzystać sobie życzył, naydaley do dnia 15 Stycznia r. 1813. podał do Biór właściwego W. Podprefekta deklaracyą wiele i po iakiey cenie chce, aby za niego Obywatele Departamentu Warszawskiego do Magazynow tamteyszych odstawili zboża. A Prefekt po odebraniu od WW. Podprefektow takowych deklaracyi w celu ułożenia się o sposob zebrania i przesłania należnych dla Obywateli Depart: Warszawskiego pieniędzy potrzebnych dalszych środkow natychmiast przedsięwziąć nieomieszka.

Wodzicki Prefekt
Wroński S. G.

15465 *List Gończy*

Za Janem Witkowskim zbiegłym z Warszawy o kradzież obwinionym i pod nayścisleyszą strażą do Biór Prefekta odstawić się maiącym. Tenże iest wieku młodego, słusznego wzrostu, przystoyny, miał zabrać z Warszawy iakąś kobietę młodą,, opatrzony iest zaświadczeniem JW. Prefekta Warszawskiego, ktorem mu dozwolony wyiazd do Poznania.

Wodzicki Prefekt
Wroński S. G.

Uwiadomienie

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego obwieszcza ninieyszymi: iż kamienica na Sławkowskiey ulicy pod Nrem

424 w Krakowie w gminie I. stoiąca z wszelkim zabudowaniem poniżey wypisać się mianym zaięciem obiętym, do UUr: Karola Sudorskiego, Konstancyi z Sudorskich Kossowiczowey i Piotra Sudorskiego, mieysce zamieszkania w teyże kamienicy maiących Prawem dziedzictwa należąca, na żądanie Ur: Walentego Pozowskiego Obywatela i Chirurga miasta Krakowa, tu w Krakowie przy ulicy Swieckiey pod liczbą 344 mieszkaiącego, co do ninieyszego Aktu zamieszkanie swoie u Ur: Augustyna Boduszyńskiego W. P. D. przy Trybunale Cywilnym Departamentu Krakowskiego Patrona, iako Pełnomocnika swego w Krakowie przy ulicy Floryańskiey pod liczbą 540 mieszkanie swoie obrane maiącego, od którego tenże Ur: Boduszyński prawne kroki czynić będzie, przez publiczną licytacyą na zadosyć uczynienie w summie dwa tysiące czterysta siedmdziesiąt Złotych polskich, dziesięć groszy, wraz z prowizyą i kosztami prawnemi z mocy ugody w Sądzie pokoiu Powiatu i miasta Krakowa na dniu 4 Grudnia 1810 roku zawartey należącey się temuż Ur: Walentemu Pozowskiemu, sprzedaną zostanie. Akt przyaresztowania kamienicy tey dnia 26 Listopada roku 1812 przez Ur: Jana Nepomocena Frankiego Komornika przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Departamentu Krakowskiego nastąpił, którego kopia iedna Ur: Aloizemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu pokoiu Powiatu i miasta Krakowa Wydziału I. a druga W. Walentemu Bartschowi pierwszemu Ławnikowi Municypalności miasta Krakowa zastępuiącemu zatrudnionego W. Stanisława Zarzeckiego Prezydenta Municypalności miasta tegoż dnia 27 Listopada 1812 r. prawnie wręczonemi były, daley pomieniony Akt przyaresztowania w Księgi hipoteki Departamentu Krakowskiego Ur: Konserwatorowi w dniu 28 Listopada 1812 R. Volumine I. na karcie 146 pod liczbą 24, a do księgi zaięcia w kancelaryi Trybunału Cywiln: Departamentu Krakowskiego na karcie 134 pod liczbą 17 w dniu 12 Grudnia 1812 R. wpisanym iest. Pierwsza publikacya zbiorów, obiaśnień i warunkow kamienicy teyże odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego w Krakowie w domu Rządowym na ulicy Grodzkiey pod liczbą 106. publicznie posiedzenia swoie odbywaiącego w dniu 7mym miesiąca Stycznia tysiąc osmset trzynastego roku.

Syktowski Pisarz.

1557o *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Do

Szanownych Obywateli Departamentu Krakowskiego!

Pora czasu, a za nią nieodstępnie idące obroty woyny, zostawiły granice nasze odkrytemi i na napad nieprzyiaciela wystawionemi. Rada Ministrów powierzony sobie maiąc ster Rządu kraiu, pewna zapału utrzymania bytu Narodowego, nacstatek własnego Dobra Obywateli nie spuszczaiąc z oka, uznała za potrzebne takie przedsięwziąść śrzodki, któreby zdołały nie tylko granice zasłonić ale nadto utrzymać niepodległość narodową, i przetrwać ten czas, iakiego potrzebuią woyska Sprzymierzonych Narodów wspólney sprawie z Nami działaiących do okazania nieprzyiacielowi, że śmiały iego postęp zwróconym i przeciwko niemu samemu wymierzonym zostanie. Te śrzodki wyczytacie Szanowni Obywatele w wyroku Rady Ministrów tu umieszczonym:

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warsz: &c. &c.

RADA MINISTROW.

z Władzy udzieloney sobie Dekretem Nayiaśnieyszego Pana d. 26 Maia 1812

Gdy granice Xięstwa Warszawskiego nowym napadem konnicy Rossyiskiey są zagrożone, w celu przeto zasłonienia ich od podobney napaści, tudzież dla obrony kraiu, przymuszoną iest w tych nadzwyczaynych przypadkach, nadzwyczaynych użyć środków i dla tego uchwala i uchwaliła co następuie:

Art: 1. Z każdych 50 dymow ieden człowiek ubrany i uzbroiony na koniu wieyskim zdrowym i mocnym, do miasta swego Departamentu przed 10 Stycznia 1813 r. ma bydź dostawiony i kommendantowi Departamentowemu przez Ministra Woyny ustanowionemu oddany.

Art: 2. Uzbroienie, ubior Jezdca i konia maią bydź następuiące:

Pałasz.

Pika z grotem na 5 łokci długa.

Pistolet na smyczy.

Sukmana dobra.

Spodnie.

Płaszcz lub kożuch.

Boty dobre.

Koszul dwie

Czapka dobra.

Ładownica.

Siodło, lub terlica z podpiersiem i podogoniem z czarnego lub surowcowego rzemienia.

Uzdzienica i uzdeczka.

Kanczuk.

Troki dwa.

Torba płocienna na obrok.

Postronek.

Art: 3. Składka w Gminach na uzbroienie i ubranie Jezdca i konia ma bydź na właścicielow w Gminach w proporcyi ich maiątku rozłożoną.

Art: 4. Pomimo uzbroienia i ubioru, Gmina dla każdego Jezdzca złoży na ręce kommendanta Departamentowego pietnaście Złotych żołdu.

Art: 5 Na Jezdzcow wybierani bydź maią w Gminach ludzie wolni ile możności bezżenni od 18. do 40 lat maiący, których Woytowie lub Burmistrze wyznaczą.

Art: 6. Gdy Kommendant Departamentowy dostawionego iezdzca przyimie, Woytowi lub Burmistrzowi Gminy wyda kwit, przez właściwego Prefekta wizowany na Złotych dwieście pięddziesiąt, iako nadgrodę za uzbroienie onego wraz z koniem, która poźniey z funduszów publicznych uiszczona będzie.

Art: 7. Jezdziec przez Kommendanta Departamentowego przyięty, mieć będzie prawo pobierania racyów żywności i furazów, woysku liniowemu służących:

Art: 8. Zgromadzona w mieście Departamentowem iazda, przez Kommendanta Dptowego natychmiast na pułki, Szwadrony, i Kompanie podzielona, organizowana i przez Officerów od Ministra woyny przydanych cwiczona, pozostanie w Mieście Departamentowem, aż do dalszych Ministra woyny rozkazów

Art: 9. Zapewnia się przyzwoita nadgroda, iaka poźniey ustanowioną będzie, tym iezdzcom, którzyby przez szczególne męstwa swego dowody, lub chwalebne w służbie sprawowanie się, na nią zasłużyli.

Będą podane do wiadomości publiczney iako zasługuiące na względy Rządowe i wdzięczność Narodową, nazwiska tych Właścicieli, Gmin, Powiatów i Departamentów, które w naykrótszym czasie, w naywiększey liczbie i w naylepszym porządku iezdzców dostawią.

Dopełnienie ninieyszey uchwały Ministrom spraw wewnętrzych i woyny poleca.

Działo się w Warszawie na Sessyi dnia 20 Grudnia 1812.

(podpisano) Stanisław Potocki
Prezes

(L.S.)

Sekretarz Rady Ministrów
(podp:) Stanisł: Grabowski

Za Zgodność Zaświadczam
Minister Spraw Wewnętrz:
Mostowski

Zmocy więc tego wzywam Was, abyście z każdych 50. dymów iednego Jezdzca do dnia 5. Stycznia do Stolicy Departamentu stawić starali się. Pieszego zaś z każdych 20. dymów na każde zawołanie Rządu w pogotowiu mieli. Uzbroienie i ubranie Jezdzców, obiął wyrok Rady Ministrów dostatecznie. To tylko tu dodać winienem, że chcąc uderzaiącą w oczy nieprzyiaciela zachować iednostayność, przepisałem; iż sukmana powinna bydź koloru białego krotka, z kołnierzem i łapkami czerwonemi; spodnie z szarego sukna na boty wychodzące, ładownica iakich kawalerya używa z krzyżem białym na wierzchu, czapka Szkalbmirską zwana.

Gdy zaś w wystawieniu tey siły każdy moment spoźniony wielkie przynieść może dla ogołu kraiu szkody, ztąd wątpić niemogę, że w dniu oznaczo-

nym wszyscy Jeźdźcy z Departamentu Krakowskiego do stolicy tuteyszey stawią się. Szanowni Obywatele! o skutek powyższego zalecenia woła na Was Wasze własne i Waszych następnych pokoleń szczęście, woła honor Narodowy, który tyle zawsze w każdey okoliczności uciśnioney nawet Oyczyzny, ocaliliście. Niech nieprzyiaciel przez wystawioną spieszno siłę zbroyną z Departamentu Krakowskiego przypomni sobie owe czasy, kiedy uzbroiony i po poprzestrzeni naszego kraiu z urąganiem przechodzący, na sam odgłos powstania Waszego uchodzić z Stolicy musiał, niech poruszenie tych samych wstrzyma iego zapędy, i przekona, że Polaka za byt swoy i Oyczyznę walczącego nic przerazić, a tem mniey od iego swiętych przedsięwzięć odwieść niezdoła.

w Krakowie dnia 24 *Grudnia* 1812 *Roku*

Wodzicki Prefekt

Wroński S. G.

Prefekt Departamentu Krakowskiego

Troskliwy by przy teraźnieyszych mrozach odmrażaiący niektóre części ciała lub zupełnie zimnem przeięci dla braku ratunku kalectwu nie popadli lub poczęści nie stali się łupem, umieszcza od dawna iuż wiadomy sposób ratowania w tym przypadku będących; który iest następuiący:

Części ciała lub całe ciało odmrożone powinno bydź w mieyscu od wiatru ile bydź może zasłonionym, lecz zawsze w zimnym, gdyż ciepło wielce iest szkodliwe, tarte nayprzód śniegiem, potym obmywane wodą zimną a na ostatek Spirytusami, po czem może bydź dobrze owinione w wełniane przyodzienie. Nie trzeba nawet uważać że człowiek przemrożony i zkośniały żadnego śladu życia nie pokazuie, doświadczenie bowiem nauczyło, że częstokróć ieszcze, w tym stanie uratowanym bydź może.

Kraków dnia 24 *Grudnia* 1812.

Wodzicki Prefekt

Wroński S. G.